

WiOŚ: o chemikaliach w cieszyńskim

Data publikacji: 31.01.2020 12:30

Informowaliśmy o porzuconych odpadach, które końcem stycznia są masowo znajdowane w powiecie cieszyńskim. Sprawą zajęła się policja, pobrano znajdujące się w porzuconych zbiornikach próbki substancji do badań. Sprawą zainteresował się również Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach, który 30 stycznia 2020 roku potwierdził, że w pojemnikach prawdopodobnie znajdują się odpady niebezpieczne.



Fot: WIOŚ Katowice

W swoim komunikacie WIOŚ odnosi się do odpadów, które zostały znalezione w Górkach Wielkich, Wiślicy i na terenie Ustronia. W przypadku odpadów z Górek Wielkich (porzucone odpady znaleźli pracownicy Leśnictwa Równica), nadleśnictwo Ustroń podjęło się znalezienia firmy, zajmującej się utylizacją tego rodzaju substancji. Odpady Ustroniu również zostały zabezpieczone i trwają w tej sprawie czynności. Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku mauzerów w Wiślicy - **Na miejscu został zatrzymany kierowca samochodu dostawczego, w którym stwierdzono obecność dwóch takich samych zbiorników. Kierowca nie posiadał dokumentów przewozowych. Ustalono właściciela działki. Zatrzymany w Wiślicy samochód dostawczy został skierowany na parking wyznaczony przez Marszałka Województwa Śląskiego, specjalnie dla tych celów przeznaczony. Samochód z odpadami pozostanie na parkingu do czasu ustalenia w decyzji administracyjnej sposobu i miejsca ich zagospodarowania. Koszty skierowania pojazdu wraz z odpadami na parking, pokrywa podmiot wykonujący transport. Jego kierowca wyjaśnił, że dostał zlecenie telefoniczne (nie znał nazwiska zlecającego) na przetransportowanie towaru z terenu jednej z firm z siedzibą w Wiśle na miejsce, w którym został zatrzymany** – informują przedstawiciele WIOŚ.

Jak przekazała kilka dni temu cieszyńska policja, zbiorniki ujawnione w powiecie cieszyńskim (ponad 100 sztuk) miały pochodzić z Siemianowic Śląskich. Co jednak stanie się z odpadami? - **Pojemniki z odpadami w takim stanie, w jakim zastali je inspektorzy WIOŚ w momencie oględzin - nie stanowiły bezpośredniego zagrożenia dla środowiska. Jednak ze względu na ich prawdopodobną zawartość (odpady farb i lakierów, na co wskazywać może charakterystyczny, łatwo identyfikowalny zapach rozpuszczalnika), są one potencjalnym zagrożeniem. W tej sytuacji WIOŚ w przypadku odpadów w Wiślicy i obu przypadkach dotyczących Ustronia wystąpi do władz samorządowych o podjęcie działań przewidzianych w przepisach art. 26a ustawy o odpadach** – wyjaśniają przedstawiciele WIOŚ w Katowicach.

Więcej informacji dostępne na stronie [WIOŚ w Katowicach](#).

JŚ

- Pisaliśmy: [Chemikalia w lesie w Górkach Wielkich](#)